

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przedpłata wynosi: W MIEJSCU kwartalnie 4 zkr. 50 cent. miesięcznie 1 zkr. 50 cent. Z przesyłką pocztową: Miesięcznie 2 zkr. 50 cent. W państwie austriackim 3 zkr. 50 cent. Do Prus i państw niemieckich 4 zkr. 50 cent. Belgii i Szwajcarii 5 zkr. 50 cent. Włoch, Turcji i krajów Nad. Serbii 6 zkr. 50 cent. Numer pojedynczy kosztuje 10 ct.

GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: We LWOWIE biuro administracji „Gazety Nar.” w Parku przyjmujące wyłączenie dla „Gazety Nar.” szejona pana Adama. Rue Clément 1 Paris. Otto Masz w Wiedniu. (Haasenstein et Vogler) nr. 10 Wallf. hrasse. A. Oppelk. Stadt, Stubenbastei 2. M. Dukos, I. Bismarckgasse 1. Rudolf Mosse, Seilerstätte nr. 2. Har. Schalek. I. Wollzeile 14. Maurycy Stern, Wollzeile 22. w Hamburgu pp. Haasenstein et Vogler, i G. L. Danne et Comp.; w Warszawie Raichman et Fremder Sonntags 22. W. Kukiński w Krakowie. OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 cent od miejsca objętości jednego wiersza drukarskim drukiem. Beklamy w rubryce „Nadobitane” 50 cent. od wiersza.

L W Ó W d 21. listopada.

(Podziemna wojna między Anglią i Francją. — Konferencja afrykańska — Przechody moskiewskich statków wojennych transportowych przez Bosfor i Dardanell i uwaga na nie Anglików. — Zakaz rządu egipskiego wywozu żelaza Kruppa i ich sprzęt. — Kompromis rządu angielskiego z opozycją. — Ekspedycja do Chartum. — Rozstrzelanie naczelnika moskiewskiego oficera. — Cześć w obronie Polaków. — Austrjackie karawanki samorskie. — Okpisowska konkurencja kapieliska).

Ma Anglia swoje wielkie kłopoty z Egiptem, i ma podobne kłopoty Francja z Tonkinem i Madagaskarem.

Anglia pragnie się wycofać ze sprawy sudańskiej, chętnie uznaje Mahdiego sultana Sudań Kordofanu i Darfuru, byle tylko Mahdi pozostawił ją w spokoju w Egipcie i w zajęciu przez nią afrykańskim wybrzeże Czerwonego morza. Ale jakiś nieprzyjaciel Anglii podburza Mahdiego, aby tej propozycji nie przyjmował, i przez pustynie Libijską dostarcza mu dział, karabinów i amunicji.

Tak samo i Francja pragnęła by Chinami załatwić spór wojenny w sposób ugodowy, i rzekłaby się żądania wynagrodzenia wojennego, a wojska i floty swe cofnęłyby w Formozę, czyby Chińczycy pozostawili ją w spokoju w Tonkinie; ale jakiś nieprzyjaciel Francji podburza Chińczyków do oporu i nieprzyjaciół Francji proponuje francuskiej, i dostarcza Chinom wojennego materiału do prowadzenia dalszej wojny. Tenże sam nieprzyjaciel podburza i królów Madagaskaru, aby nie zawierali pokoju z Francją, i dostarcza jej broni i amunicji do prowadzenia dalszej wojny.

I Anglia i Francja wiedzą dobrze, kto to jest ten nieprzyjaciel, który paraliżuje ich usiłowania pokojowe, ale otwarcie i urzędowo tego nie wypowiadają. Ledwie tam teraz z listu Gordona zacytowano, że jakiś Francuz kieruje wojennymi operacjami armii Mahdiego, i że przez pustynie Libijską nadchodzi materiał wojenny dla Mahdiego.

Oddawna wiadano w Paryżu, że Anglia podwaja Chińczyków tajemnie przez swych reprezentantów w Chinach do energicznego oporu przeciw pretensjom Francuzów; oddawna wiadano, że angielskie parowce prywatnie dostarczały Chińczykom materiał wojenny; ale rząd francuski nie przestawał żądać rekompensacji, wiedząc, iżby się to nie miało przydać, gdyż Anglia zaprzeczyła, iżby się to działo urzędowo z jej ramienia. Anglia rządzi samowładnie w Egipcie; rząd chedywa czyni to co mu każą Angliki; nie bez inicyjatywy i wiedzy Anglii sprzedał świeżo dwieście armat Chińczykom, ale gdy Francja, nim te działa wywieziono, dowiedziała się o ich przeznaczeniu i wiozła urzędowy protest, to rząd angielski nie chce do otwartego konfliktu z Francją doprowadzić, udaje że o niczem nie wie, że rząd chedywa na własną rękę sprzedał dział uskutecznił, i nakazał chedywowi, żeby te sprzedać cofnął.

Taka podziemna wojna prowadzi między sobą Anglią i Francją. Anglia nie dopuszcza wycofania się Francuzów z wojny z Chinami, obawiając się iż wtedy Francja ten energiczniej będzie mogła wystąpić przeciw zamiarom Anglii anektowania Egiptu, a Francja znowu gdzie i jak tylko może mnoży trudności Anglii w Egipcie, zachęca Mahdiego do dalszej walki, dostarcza mu środków, licząc na to, iż po upadku Chartum i Dongoli, krociowe armie Mahdiego i jego zwolenników zwala się na własny Egipt i wyrzucą z tamtąd wraz z chedywem i Anglików.

Drugie posiadzenie afrykańskiej konferencji odbyło się 19. bm. Przewodniczył mu hr. Hatzfeldt, przedłożył ze strony Niemiec projekt, rozwijający program konferencji, i wniosł na przód rozprawy obrządek nad rzeką Kongo. Projekt przekazany został specjalnej komisji, pod przewodnictwem ambasadora francuskiego składającej się z pełnomocników wśańszych kolonialnych mocarstw, którzy wspólnie z delegowanymi rzeczoznawcami mają rozstrzygnąć pojedyncze punkta projektu i stosownie do uznania swego przedłożyć wniosek pełnemu zgromadzeniu konferencji. Oczą, że prace konferencji potrwać około trzech tygodni; w każdym razie skończą się przed Bożem narode-

niem *Republique française* w dłuższym artykule powiada, że Anglia z uczuciem niedowierzania ufała się na konferencję, i upewnia Anglików, że Francja nie ma żadnego interesu tworzyć im trudności w sprawie zachodnio-afrykańskiej.

„Francja nie myśli nad Nigrem szukać odwetu za Egipt, pragnie tylko w porozumieniu z Niemcami prawnocnie uregulować kwestję zajmowania w posiadłość ziem bez pana, aby uniknąć opłakanego współzawodnictwa i szkolidwych zjad zatargów w przyszłości.” Artykuł ten *Republique française* pojawił się równocześnie z listem z Paryża, który umieścił *Times* (mówiliśmy o nim wczoraj) i jest jakby obliczony na zmniejszenie wrażeń, który mógł ów list w Anglii i w Niemczech wywołać.

Korespondent *Timesa* pod datą 15. bm. donosi z Konstantynopola:

„Rząd turecki, i to bynajmniej nie zawczasie, zwrócił nareszcie uwagę na pretensje Moskwy, chcąc używać Bosforu i Dardanellów jako drogi do wysyłania wojska do wschodniej Azji. Praktyka podobna jest najwyraźniej przeciwna traktatowi, który stanowił zamykał te cieśniny morskie dla wszelkich militarnych celów. Pod pokrywką flagi handlowej przez ostatnie dwa lata przechodziły od czasu do czasu Bosfor i Dardanell wielkie statki, będące prostrta wojennymi transportowymi okrętami, nby to przewozić nihilistów i innych przestępców pod strażą żołnierzy, których podawano za rekrutów, mających zapewnić luki w garnizonach syberyjskich wybrzeża, spowodowane przez śmierć i choroby. Z początku Porta robiła trudności w przejściu statków, ale po odebraniu wyjaśnień zezwoliła na przebiec cieśnin.

Rząd moskiewski teraz w celu widocznym wzmocnienia swoich sił wojennych, lądowych i morskich na Wschodzie, oznajmił Portie zamiar wysyłania perjodycznie kilku podobnych wielkich statków transportowych. Sprawa ta zdaje się być wielkiej wagi dla interesów angielskich na Wschodzie, bo jeśli będą mogli Moskale w ten sposób przebywać Bosfor i Dardanell, to ponieważ dla okrętów i również jak i dla angielskich otwarty jest kanał Suezki, okaże się, że Moskwa posiadać będzie krótką morską drogę do Indjów niż Anglia. Rząd angielski, jak dowiaduje się, zwrócił uwagę Porty na zamierzone pogwałcenie neutralności. Porta zaprojektowała Moskiewe uklad, mocą którego miała być wysłana do Chin statków i rekrutów nie może przenosić 1.500 na rok, i każdy zamierzony przejazd naprzód powinien być zapowiedzianym. To jednak ograniczenie przywileju niema jeszcze sankcji sultana, u którego jak powszechnie mówią panuje obecnie skłonność ku Moskwie.”

Rząd egipski wskutek reklamacji, którą Barrere, jenerałny konsul francuski, zrobił przeciw sprzedaży 200 dział Kruppa, pośrednio przez niemieckiego kupca do Chin mających się wyeksportować, zakazał wywozu wspomnianych dział, i rozkazał wstrzymać nadal wszelką sprzedaż tego wojennego materiału.

Wyższa Izba angielska d. 18. bm. przyjęła w drugim czytaniu bil reformy wyborczej, i chociaż Salisbury postawił wniosek odołożenia na dwa tygodnie debat nad szczegółami, pomimo tego kompromis między rządem i opozycją jest faktem dokonany. Na opozycję wywarły wpływ wiadomości o Sudanu, pomysły dla ministerstwa. Korpus ekspedycyjny rusza się naprzód bardzo powoli, ale postępuje; wiadomość o życiu Gordona i trzymaniu się Chartum wywołała żywą radość w wojsku. W liście Gordona do jena. Wolseleya mają znajdować się ciężkie i gorzkie wyrzuty z powodu ospałości rządu, z jaką przygotowywał wyprawę. Gordon posiada wiele ciekawych rzeczy — między innymi piśmizę, że wielu Europejczyków znajduje się u Mahdiego, a z nimi pewien Francuz, odbierający regularnie dzienniki, które studjuje dla poznania rachów wojska angielskiego. Upredza dalej Gordon p. Barrera, jenerałnego konsula francuskiego, że klucz sztyfowanych depesz wpadł w ręce Mahdiego po śmierci Herbina, konsula w Chartum, i że Mahdi nie omisszka korzystać z tej zdobyczy.

Do *Neue fr. Presse* piszą z Petersburga, iż podpułkownik Aschenbrenner, zawikłany w ostatnim procesie politycznym, skazany na śmierć a później utaskawiony, przeciw mimo to został w Schlußelburgu rozstrzelany. Przy przeprowadzeniu Aschenbrennera do kazamat Schlußelburga wszczął on z obecnym na okrecie lekarzem wojskowym sprzeczkę i uderzył go w twarz. Doniesiono o tem władzom wyższym, które wydały rozkaz bezwzględnego rozstrzelania podpułkownika.

„Scigany jak zwierzę leśne!” — woła w rozpaczy najsympatyczniejszy z bohaterów powieści Coopera. Tak samo, ale z gorczyzą i pogardą zawołać mogą nieraz Polacy wobec napędzanych ostatecznym lotrostwem dziennikarskich żółdaków Prus i Moskwy. Świeżo napadł na Polaków zaboru austrjackiego, wiedeński korespondent *Gazety Kobielskiej*. Napaść tę podchwytuje *Politik* i doskonale ją odpiera. Organ czeski pisze:

„Wydrukowana w *Gaz. Kol.* jako artykuł kierujący korespondencją wiedeńską pod nap. „Hr. Kalnoky w delegacjach” podaje obok głupich uwag tyle fałszu, że szkoda nawet czasu na ich zbijanie. Jeżeli jednak korespondent w końcu twierdzi, że „Kalnokiego ścisła trzymająnie się sojuszu z Niemcami jednym i jedynym tylko Polakom się nie podoba”, to o ile wiadomo, jak Czesi, tak samo i Polacy wcale nie występowały przeciw dyplomatem czesnemu sojuszu z Niemcami, mimo że, podobnie jak cała reszta ludów austro-węgierskich, „ściślej sojuszu” z Niemcami stanowczo odrzucają.”

Jestemy mocno obowiązani organowi czeskiemu, że taką dał odpowiedź żółdakowi pruskiemu.

Z Wiednia zapewnają półurzędowo, że wbrew wszelkim zaprzeczeniom, prawdą jest, iż austrjackie ministerjum sprawiedliwości zajmuje się myślą urządzenia zamorskich kolonij karnych w Afryce.

D. 19. bm. odbył się we Wiedniu w sądzie powiatowym na Wiedniu proces karny, który w całej nagości odsłonił raka, toczącego społeczeństwo austrjackie, mianowicie zaś rujnującego kupców uczciwych, i dlatego zasługujący na podniesienie pomiędzy sprawami politycznymi. Przedmiotem rozprawy była skarga p. Jägermayera, jako przełożonego korporacji posamonników, z d. 16. października. Skarga ta jest naderwyjąca charakterystyczna:

„Idąc wczoraj ulicą Małgorzaty, spostrzegłem w magazynie sprzedaży konkursowej towary, na których ogromnie literami była podana cena, a na wielkich plakatach rozlepiono „Sądownie oszacowane towary z masy konkursowej Antoniego Nehra — poniżej ceny szacunkowej”. Miedzy innymi wywieszona była koszula damska z napisem „płótno” za cenę 85 cent. Taką koszulę kupiłem, i obsługującego mnie subiekta zapytałem, czy to w samej rzeczy płótno, co on potwierdził. A gdy na to odparłem, że jest to okapiwanie publiczności, bo to była bawelna, i że jestem przełożonym korporacji posamonników i doniosę o tem władzy, subiekt zaczął mi gadać grubianstwa, poczem się wydał.

„Dzisiaj doniosłem o tem magistratowi, gdzie mi powiedziano, że już p. Nehr wniósł skargę przeciw owemu przedsiębiorcy o nadużycie imienia i że ta skarga rychło załatwioną zostanie. Dalej mi powiedziano, że jest to fakt oszustwa, należący do policji, więc też i policji doniosłem.

„Jako przełożony korporacji mam sobie za obowiązek, poczynić te kroki ku ochronie rzetelnego kupiectwa. Już nieraz udzielał się na to kupcy, nieraz skarzone w magistracie, ale przedsiębiorcy tego rodzaju wyprzedzały konkursowych są tak przebiegli, że trudno ich schwycić na uczynku tak jasnym jak w niniejszym wypadku. Dodaje, że czynnie ten donos w interesie korporacji, i że już oddawna czekano na taką pożądaną sposobność, aby zrobić koniec temu oszustwianiu, tak dla kupców jak dla publiczności arcyszkodliwemu postępowaniu, i raz przeciw sprawił zadośćuczynienie korporacji, która najbardziej na ten cierpi.”

W rozprawie skonstatowano, że ta koszula choć nie płócienna, warta była 85 ct. i oskarżony zawołał: „Jakżeż tedy może to być oszustwem?” Na to sędzia: „Ależ tu napisano: „płótno” — a to przeciw „bawelna.” — Oskarżony:

„Mój cały interes jest przeciw płóciennym. Jakżeż mam powiadać „płótno i bawelna?” Są przeciw płótno i bawelna, jutowe i t. p. (Przedkłada kilka pakietów płótna). Proszę: oto jest towar z fabryki Liebiga, jego spółnik jest konsulem niemieckim, jest tu i marka ochronna, i stoi tu: „czyste płótno” — a jednak jest to sama tylko bawelna. Tu macie pp. wyrób deputowanego Maschka, i tu stoi: „czyste płótno”, a przeciw to nieprawda. Tak mógłbym wymienić wielu fabrykantów, którzy tego rodzaju czyste płótno wyrabiają.”

P. Jägermayer wpadł w ferwor, przedstawiał słusznie, że to oszustwo; przeciw czemu obrońca oskarżonego zaprzestował, a i sędzia zwrócił uwagę pana J., że można go pozwać o obrazę cześci, i że nawet wielkie firmy towar fałszywy podają na tykietkach jako czyste płótno. Pan J. odpiera, że i one są oszustami i ukarać je należy, gdyż w całym słowniku niemieckim nie ma na to innej nazwy jak „Betrug”. To już hańba ostateczna, że coś podobnego dzieć się może. W Niemczech by to co podobnego niemożliwym, ale u nas wszystko robić można!”

Oskarżyciel publiczny wniósł zasądzenie z § 461. — i sędzia akceptował wyrody jego, ale mimo to wydał wyrok niewinności na tej podstawie, że w podawaniu bawelny jako płótna jest podstęp, ale faktycznie kupujący nie został poszkodowany, ponieważ, jak sam do nosiciel przyznał, towar odpowiada cenie.

Oskarżyciel publiczny zgłosił rekurs przeciw temu wyrokowi. *Fremdenblatt* podnosi tę sprawę w naczelnym artykule, wykazując, że gdzie taka okpiszowska konkurencja jest wolną, tam uciecwie kupiectwo zginąć musi. We Francji są ciężkie kary na tego rodzaju „nieojojną konkurencję”, osomawo w Niemczech. Publiczność ma prawo żądać, aby jej dawano towar w tym gatunku, w jakim żąda. *Fremdenblatt* podnosi, że w projekcie nowego austrjackiego kodeksu karnego jest paragraf przeciw takiej nieojojnej konkurencji. Ale postuchajmy, jaką proponuje karę: „areszt do sześciu tygodni i grzywny do 200 zkr.”

Co znaczny areszt takim lotrom? i co znaczny kara do 200 zkr., jeżeli się zarobi 2.000 zkr. na oszustwie?

Na każdy sposób ciekawimy, jaki we wspomnianej sprawie zapadnie wyrok w dalszej instancji.

Korespondencje „Gaz. Nar.”

Warszawa d. 16. listopada.

Zaszczepi niemały spotkał Warszawę w tych czasach. Zaszczepi, który zap wne złotymi literami wyrzyk kłó, na marmurowej tablicy umieszczać się mającej na najwidoczniejszym miejscu, aby tak terażniejszoką i potomność o tem pamiętała. Ze ojciec Naumowicz raz w Warszawie w przejeździe z Petersburga do Lwowa na wieść i że tu na jego cześć w hotelu Rzymyjskim przyjęli go, Moskale, wyprawili ucztę, w której przeszło 80 osób wzięło udział! Na czele podejmujących znacznego tego meża stał pan Apuchtin, mając u boku swojego pp. Kryłowa, Dobrzańskiego. Cybka i wielkiego redaktora *Dni-wnika Warsz.* W liczmem gronie adoratorów meczennika „polskiej intrzygi” znajdowali się protejerje, popy, czynownicy różnych stopni, profesorowie uniwersytetu i nauczyciele gimnazjów, wszelkich odcieni „dejałci”, no i „damy”, miedzy któremi najpijersze miejsce zajmowała pani jenerałowa Lewicka, znana poetka i literatka moskiewska, pisująca pod pseudonimem „Russkaja sałdatka”. Uczta była wspaniała, „oczyszczająca” i „szampanskije” lały się strumieniami, mówek było confemiara, a zaczął je p. Apuchtin, podnosząc do niebios zasługi O. Naumowicza, jako meża prawdziwie russkiego, który cierpi za to, że kocha Moskwę i lud przykarpacki (!) wywać chce ze sponów „polskiej intrzygi”. Mówili potem inni, a wszyscy na jeden temat; pani Lewicka „Russkaja sałdatka”, odczytała nawet wiersz swój, ułożony na cześć „muczennika”. W zakończeniu i O. Naumowicz dziękując za takie owacje, oświadczył, iż od raz wykniętego celu nie odstąpi i dalej tą samą drogą postępować będzie.

Na zakończenie raz jeszcze ozwał się p. Apuchtin, pijąc zdrowie „Russkiego dejałcia!”

— Ale nie wesota — dodała matka za córkę.
— Nie płacze — odparł krótko Rymaszewski.
— Czemuż ma znowu płakać? — wtręcała tonem lekkiej ironii pani.
— Ni śmiać — ni płakać — zauważył ojciec.
Nastąpiła krótka chwila milczenia, które pani przerwała słowy:
— Humor widz kważny?
— Nie! jednostajny.
— Cześć o czem pomówić? — badała żona.
— Chcąc nie chcąc — muszę...
— Nie przy dziecku przeciw — przerwała pani z pospiechem.
— Anna dawno już dzieckiem takim nie jest, któreby nie mogło wiedzieć o zgryzotach rodziców — odparł spokojnie pan Rymaszewski.
Pomimo tej uwagi, matka obstawała przy swoim, żeby Anna wyszła, która też unikając powtórnego napomnienia, oddała się rzucając tworziwie spojrzoniem. Po jej odejściu Rymaszewski zaczął już, gdy mu przerwała żona, że chce przedtem mówić o potrzebach domu.
— Stucham cierpliwie — rzekł na to Rymaszewski i oparł się wygodnie o poręcz fotela. Żona skłoniła głowę uśmiechem i oświadczyła, że dzięki mu z uznaniem za tę cierpli-

— Ale nie wesota — dodała matka za córkę.
— Nie płacze — odparł krótko Rymaszewski.
— Czemuż ma znowu płakać? — wtręcała tonem lekkiej ironii pani.
— Ni śmiać — ni płakać — zauważył ojciec.
Nastąpiła krótka chwila milczenia, które pani przerwała słowy:
— Humor widz kważny?
— Nie! jednostajny.
— Cześć o czem pomówić? — badała żona.
— Chcąc nie chcąc — muszę...
— Nie przy dziecku przeciw — przerwała pani z pospiechem.
— Anna dawno już dzieckiem takim nie jest, któreby nie mogło wiedzieć o zgryzotach rodziców — odparł spokojnie pan Rymaszewski.
Pomimo tej uwagi, matka obstawała przy swoim, żeby Anna wyszła, która też unikając powtórnego napomnienia, oddała się rzucając tworziwie spojrzoniem. Po jej odejściu Rymaszewski zaczął już, gdy mu przerwała żona, że chce przedtem mówić o potrzebach domu.
— Stucham cierpliwie — rzekł na to Rymaszewski i oparł się wygodnie o poręcz fotela. Żona skłoniła głowę uśmiechem i oświadczyła, że dzięki mu z uznaniem za tę cierpli-

Stracona ziemia.

Nowela przez Teofila Szumskiego.

(Ciąg dalszy.)

Otóż to do tego dworu tak się spieszył rzadca, że nie miał czasu pomówić z Adasiem i odłożyć, czy odroczyć to na niedzielę. Był to oczywiście rzadca dóbr, przepraszamy — folwarków pana, nie pani. Rzadca „klucza” rzadko się pojawiał, ale, jak zapewniała pani, miał to wielką cnotę, że na każde skinienie dostarczał pieniądze. Widocznie zatem skarb klucza musiał być pełny. Ale jakóż od roku skarb ten zmniejszał, gdyż mimo wielokrotnych nalegań pani, rzadca „klucza” nie pojawił się w domu i mniej hojnie mógł dostarczać pieniędzy. Dnia tego i poranku, w którym rzadca i spółnik dziecina spieszył się do głównej rezydencji, oczekali w salonie na stole dwa listy, adresowane, jeden do wielmożnego Rymaszewskiego, drugi do wielmożnej pani Rymaszewskiej w Rozbitkach.

Pani Rymasewska weszła w tej chwili z ogrodu przez werandę pełną kwiatów do saloniku mniejszego, wiodąc za sobą córkę najstarszą, Annę, która szła za matką jak trzcinia. Z przyległego rzeczywistego salonu, dołatywały dźwięki niby dowolnej fantazji z motywów narodowych, granęj szalonego, i zacięciem na fortepianie. Muzyka ta zatrzymała w progę pa nią domu, zwróciła się do córki i zagadnęła:
— Moja droga, zmiluj się! Honorcia znowu szaleje.
Anna nie rzekłszy słowa, weszła do drugiego salonu i po chwili umilkła muzyka, ale za to ledwo Honorcia przebiegła przez pokój oddając matce w przelocie dzieńdobry, odezwał się jej głos w ogrodzie w jakiejś piosnce, której echo rozlegało się daleko.
— A! niepoprawna — wyrzekła pani Rymasewska półgłosem, a skoro wróciła Anna, dodała:
— Przez dwie noce oka nie zmrugałam. Upadam ze znużenia... muszę myśleć za wszystkich. Doprawdy nie macie litości nademną. Tyle nam potrzeba...
— Mameczko, mnie nie nie trzeba — ośmieliła się odezwać Anna.
— Ach! tu ne ty connais pas. Nic nie trzeba! Przedewszystkiem trzeba świat znać, żeby mówić o tem. Jesteś parafianką, przera-

— Ale nie wesota — dodała matka za córkę.
— Nie płacze — odparł krótko Rymaszewski.
— Czemuż ma znowu płakać? — wtręcała tonem lekkiej ironii pani.
— Ni śmiać — ni płakać — zauważył ojciec.
Nastąpiła krótka chwila milczenia, które pani przerwała słowy:
— Humor widz kważny?
— Nie! jednostajny.
— Cześć o czem pomówić? — badała żona.
— Chcąc nie chcąc — muszę...
— Nie przy dziecku przeciw — przerwała pani z pospiechem.
— Anna dawno już dzieckiem takim nie jest, któreby nie mogło wiedzieć o zgryzotach rodziców — odparł spokojnie pan Rymaszewski.
Pomimo tej uwagi, matka obstawała przy swoim, żeby Anna wyszła, która też unikając powtórnego napomnienia, oddała się rzucając tworziwie spojrzoniem. Po jej odejściu Rymaszewski zaczął już, gdy mu przerwała żona, że chce przedtem mówić o potrzebach domu.
— Stucham cierpliwie — rzekł na to Rymaszewski i oparł się wygodnie o poręcz fotela. Żona skłoniła głowę uśmiechem i oświadczyła, że dzięki mu z uznaniem za tę cierpli-

— Ale nie wesota — dodała matka za córkę.
— Nie płacze — odparł krótko Rymaszewski.
— Czemuż ma znowu płakać? — wtręcała tonem lekkiej ironii pani.
— Ni śmiać — ni płakać — zauważył ojciec.
Nastąpiła krótka chwila milczenia, które pani przerwała słowy:
— Humor widz kważny?
— Nie! jednostajny.
— Cześć o czem pomówić? — badała żona.
— Chcąc nie chcąc — muszę...
— Nie przy dziecku przeciw — przerwała pani z pospiechem.
— Anna dawno już dzieckiem takim nie jest, któreby nie mogło wiedzieć o zgryzotach rodziców — odparł spokojnie pan Rymaszewski.
Pomimo tej uwagi, matka obstawała przy swoim, żeby Anna wyszła, która też unikając powtórnego napomnienia, oddała się rzucając tworziwie spojrzoniem. Po jej odejściu Rymaszewski zaczął już, gdy mu przerwała żona, że chce przedtem mówić o potrzebach domu.
— Stucham cierpliwie — rzekł na to Rymaszewski i oparł się wygodnie o poręcz fotela. Żona skłoniła głowę uśmiechem i oświadczyła, że dzięki mu z uznaniem za tę cierpli-

Świeże deserowe
WINOGRONA
HISZPAŃSKIE
po 1 zlr. 60 ct. kilo.
Jabłka tyrolskie
po 6, 8, 10, 12 i 15 ct. sztuka.
MANDARYNKI portugalskie
po 10 ct. sztuka.
GRUSZKI TYROLSKIE
po 80 ct. kilo.
MARONY tyrolskie
dane po 44 ct. kilo.
Świeże KALAFIORY
po 60 ct. kilo.
Figi, Daktyle,
śliwki, orzechy,
różnorodne owoce i delikatesy
poleca handel
St. Markiewiczza
we Lwowie w Ryńku 1. 42.

Handel sukien i towarów wóbranych
zakończony w roku 1841 pod firmą
JAN WALLACH & SYN,
we LWOWIE w ryńku pod 1. 33.
poleca obecnie na porę zimową, swój obfity asortyment
w sukienkach, w których widać wyraźnie
na modę i widać, stonakowo do wyrobu i jakofaś na
kompletnie ustraszenia meknie.
Na prowincyjnej wyżyta w wielkim wyborze próbi
na każde żądanie bezpłatnie.

Nie ma nagniotków!
Niezawodny środek na wygubienie
nie nagniotków, brzośców i innych
podobnych narosł i skórnych, bez bólu
i bez żadnego niebezpieczeństwa.
Cena flakonu 50 ct.
w APTECE
K. KRZYŻANOWSKIEGO
we LWOWIE.

Świeże śledzie solone
z r. 1884, 2978 3-15
w najpiękniejszym łożysku, słusko, w fa-
seczkach po 10-fant, zawierające
40-50 sztuk na całą Austrię po 8 marki,
wysła francjo za pobraniem
P. Brotzen Cröslin
a. d. Ostsee, Reg. Bez. Stralsund.

Tylko 3 zlr.
najodpowiedniejszy podarek
na „Boże Narodzenie“
[Pamiętajka po umiarach.]

Portrety
w naturalnej wielkości,
podług każdej fotografii nadstawnej.
Zadatek 1 zlr. — Bęczy się za
najwierniejsze podobieństwo. Foto-
grafia nie będzie uszkodzona.
Premiowany Zakład sztuk
Siegfried Bodascher,
we Wiedniu, II. et. Placem 6.

Magazyn futer
P. CZAPCZYŃSKIEGO
we Lwowie, ul. Halicka Nr. 1, w domu własnym.
Poleca na sezon zimowy:
futra damskie i męskie tak do podróży jakoteż miastowe, płaszcz astrachanowy, katanki, rotundy,
kurki do polowania, czapki, kołpaki, zarcawki myśliwskie, kołnierze i zarcawki damskie,
wierzchy gotowe damskie, jedwabne, aksamitne i wełniane do futer, wierzchy gotowe męskie podług
fasonów najnowszych, skórkę pojedynczo i hurtownie na futra we wszystkich możliwych gatunkach.
Zamówienia podług podanej miary uskutecznią z całą akuratacją sumiennie pod gwarancją.
— Wskutek nader korzystnego zakupu towarów w większej ilości
ceny znacznie niższe.
Cenniki na żądanie franco. 4105 2-2

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYCIU
PARFUMERIE ORIZA
DE L. LEGRAND
Dostawca Rosyjskiego Cesarzkiego Dworu
ORIZA LACTÉ
LOTION EMULSIVE
Białe i oświetla skórę, spęda i niszczy piegę.
SAVON ORIZA
Doktora O. Kowal, najładniejsza mydło dla skóry.
ESS-ORIZA et ORIZA-LYS
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegantów.
ORIZA POWDER
RYŃKOWY POWDER
Przygotowany do skóry i nadający jej delikatność alabastrową.
SKŁAD GŁÓWNY, 307, RUE ST.-HONORÉ A PARIS.
We Lwowie w magazynach p. Mikolascha.

Do oklarni Ferdynanda
Grosa we Lwowie, jest potrzebny
uczeń.
Tenże powinien mieć lat najwięcej
14, ukończoną co najmniej 4tą klasę nor-
malną, i dobre wychowanie domowe.
Chętny z prowincji mają pierwszeństwo.
4181 1-3

Specjalista dla chorób dzieci
E. KREINER
ordynuje też we wszystkich chorobach w
zakres Medycyny, Chirurgii i Akuszerji
wchodzących od 3 do 4 pop 1.
Diagnostę doświadczonego, jakoteż
obszerną praktykę w miastach i na pro-
wincji, tudzież wieloletnie publiczne
uczucia, świadczą o skutecznej jego dzia-
łości w zawodzie i karsku. Biednym
udziela porady lekarskiej i szczerą opiekę
bezpłatnie w powyżej oznaczonej godzinie
nie ordynacyjnej w pomieszkaniu plac
Krakowski Nr. 7 na 2. piętrze.
4167 1-2

Państwo Piotycz
w powiecie Tarnopolskim (poczta Tar-
nopol) potrzebuje zaraz do rewirów
2go i 3go dwóch egzaminowanych
leśniczych.
Dla każdego rocznie 120 zł. pensji
18 korcy zboża, pomieszkanie z opa-
łem i ogrodem i utrzymanie na 4
sztuki bydła.
4180 1-3

SZEŚĆ MEDALI ZASŁUGI I DYPLÓM UZNANIA!
za niezrównane wyroby
KOSMETYCZNE I TOALETOWE.

MAGNOLINA skóra sucha, szorstka i szubiała pod
wpływem Magnoliny staje się miękką
i delikatną. Magnolina usuwa czerwoność nosa, policzka i rąk.
Cena tego znakomitego środka 1 zł 50 ct.

Olejek taninowy oczyszcza skórę, wzmacnia i pobudza włosy do
porostu. Flakonik 50 ct.

Pomada chinowa wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypa-
daniu włosów. — Szlak 80 ct.

Woda ateńska do mycia włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu,
odżywia, utrzuca barwę i połysk. Flakon 80 ct.

BRILLANTINA Powroźnie wiadomo jest, że osoba, która
całkowicie nie dba o swoją skórę, staje się brzydka i ba-
rannie strzyżona broda. Aby ją zawsze piękną utrzymać, niezbędnie po-
trzebny jest do tego BRILLANTINA, gdyż jest jedynym środkiem, który
nadaje brodzie miękkość i naturalny połysk; nie pozostawiając przytem
tłustości i nie plamiąc ani rękawiczek, ani bielizny, ani sukien. Cena 50 ct.

Olejek chino-taninowy Działa znakomicie na cebulki
włosów. Wypadkach, gdzie wskutek choroby włosy wypadły, okazał
nader szlachetne działanie. Już po użyciu jednej flaszki można spostrzedz
porost. Najlepsza prezerwatywa przeciw wypadaniu włosów i trow-
nienia się łupieżu. — Cena 1 zł 20 ct.

ESENCJA MIĘTOWA DO PŁUKANIA UST,
oprócz przyjemnego orzeźwiającego smaku i zapachu bardzo korzys-
tnie wpływa na dziąsła i zęby. — Flakon 50 ct.

**Proszek roślinno-alkaliczny do czyszczenia
zębów.** Usuwa kamień
i kwasy, które spowodują ból i ruchnienie zębów. Pudełko 30 i 60 ct.

J. IHNATOWICZ
we LWOWIE sklepy własne ul. Kopernika 1. 3,
ulica Halicka, róg Wałowej; Hotel Europejski.
Filia w KRAKOWIE, Sukienice 1. 2.

Karol Ballaban,
L w ó w,
ul. Halicka „pod Złotym Kogutem“
zupemnie świeżo nadeszłe
Marony włoskie,
Gruski tyrolskie
Jabłka tyrolskie
Jabłka Edelroth
Bydże na winie francuskim,
koniszony na Estragonie,
Redzynyki z Malagi,
MIGDAŁY w rupkach
Orzechy duże laskowe,
okragłe laskowe,
Pierniki Czystańskiego
Ciasta do herbaty angielskie
Pastety strasburskie,
Groszek zielony
Szparag i fasolka (w puszkach)
Marmolada morelowa, (do nadziew-
Pow dla wazier słodkie) wania ciast
(Ementalski,
Cieszyński,
Imperial,
Roumadour,
Limburgski,
Nowoszteński,
Ziółtawy,
Fromage de Brie,
(szkockie
(holenderskie
(marynowane
(zawijane
(ostre
(minogi
WEGÓRZ marynowany
WEGÓRZ w Boladzie
Anchóví i Moskale
Kawior strasburski
Salami włoskie i węgierskie.
Wszystkie artykuły sprzedaje w naj-
mniejszej ilości
Zamówienia na włoską SŁAETĘ
przyjmuje i obliczam iak najtańszej
młody
człowiek,
posiadając
czy chlubnie
świadectwa z praktyki, oraz egzamin pas-
trowy, poszukuje posay zaraz lub 2
od Nowego Roku. 4173 1 2
Blizsza wiadomość K. K. posta re-
stan e, Milatyn nowy.

Balsam
na nagniotki,
niezawodny i radykalny środek do
usunięcia trzęsów w jak najkrótszym
czasie. — Cena z dokładnym spose-
bem użycia 30 ct. Na prowincję z
opakowaniem 90 ct. 1730
BALSAM na ODMOROZENIE
najlepszy. — Cena flaszki 35 ct.
JULIUSZA NAHLIKA
we Lwowie, ul. Halicka, 1. 5.

Leśniczy
młody
człowiek,
posiadając
czy chlubnie
świadectwa z praktyki, oraz egzamin pas-
trowy, poszukuje posay zaraz lub 2
od Nowego Roku. 4173 1 2
Blizsza wiadomość K. K. posta re-
stan e, Milatyn nowy.

SZŁAWNY BALSAM
DR. RICHARDA
prze-
ciw-
gośćcowi, reumatyzmowi,
i cierpieniem pochodnym
(FLASZKA 80 ct.)
do nabycia w apte: **K. KRZYŻA-
NOWSKIEGO** we Lwowie (obok
Brygidek) i Jarmrówiczka w
Tarnopolu

Crème Simon
zalecany przez najznakomitszych lekarzy w Paryżu i uży-
wany przez pięć milionów, do wyższego towarzystwa należą-
w przeciagu jednej noey usuwa piegę, opaleniznę, wy-
razny, czerwoność twarzy, opierochienictwo, nieczystość na
odmianę, nadaje twarzy jed przeczyszczając i wykwintny
zapach. Poudre Simon i wydo z Crème Simon posiadają to-
same własności uszlachniające cudowne działanie iromu.
Wynalazca: **J. Simon**
36, rue de Provence w Paryżu.
Skład we Lwowie w apte: P. Mikolascha, w Krak-
wie u pp. Fensa, Tanczyńskiego i Redyka. 3529 1 5

Fabryka serów deserowych w Kańczudze
wyruba 4198 1 8
Aloizego Hampla
poleca po nader przystępnych cenach
następujące gatunki sera:
Imperial (w cegiełkach),
Fromage de Brie,
Nowoszteński,
Ser alpejski,
Ser winny,
A la Hagenberger,
Eldamski,
Camerberts,
Romadour,
Limburgski nr. I,
Limburgski nr. II, tudzież
Ser szwajcarski,
w krągach i na pojedyncze kila.
Z skawe zamówienia szlachta spieszenie za pobaniem poezstwem franco.
Na żądanie rozszeta cenniki również frankowane.

Doniesienie dla kupców, hotelów i t. p.
Francesco Cirio,
we Wiedniu, III, Grossmarkthalle,
poleca swoje specjalności jarzyn, konserw owocowych
i jarzynnych, tudzież wszelkich gatunków artykułów ga-
stronomicznych z południowych prowincji, które codzien-
nie nadchodzą pełnymi wagonami.
Wielki skład
oliwy, serów, ryżu, salami i t. p.
Cenniki gratis i franco. — Wysyłki dobrze opakowane za pobraniem.
Unikac fałszerstw wymaga podpisu: **E. GRILLON.**
Wszelki produkt z powierzchni podobny do naszego jest
naśladownictwem cech zewnętrznych, a nie posiada skutecz-
ności prawdziwego
TAMAR INDIEN GRILLON
ODŚWIEŻAJĄCY, W KSZTAŁCIE PASTYLEK ROZWALNIAJĄCYCH
PRZECIW ZATWARDZENIOM, HEMOROIDOM, UDERZENIOM DO
GŁOWY, ŻOŁCI, BRAKU APETYTU, NIESTRAWNOŚCI, GAS-
TRYCZNYM CIERPIENIOM ŻOŁADKA I KISZKI.
Najprzyjemniejszy środek dla dzieci. — Nieodzowny środek
podczas i po pologach, również dla starców, ponieważ nie
zawiera żadnych substancji gwałtownie działających jak: aloes,
podofilina itd. nadaje się wyborne dla codziennego użycia.
W PARYŻU u P. GRILLON, apt. — We wszystkich aptekach.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego.

Pieć.
Jednym z głównych warunków piękności jest pięć. Nawet
młody foremna twarz może nie zachwycać, jeżeli znajdziemy
pięć bez zarzutu. Ale takie najregularniejsza piękność
dopiero wtedy zastępy sobie na pochwalić, jeżeli będzie
czysta, lśniąca, i słodkocześnie świeżej pici. Liczna ilość
pięć nie może mieć pretensji do piękności, jeżeli pięć jej
nie podtrzymuje. Aby sobie pięć i świeżo pięć aż do
późnej starości zapewnić, należy używać przez wielu zna-
komitych meów, a to prof. Pfeffhauch w Londynie, prof.
Raspil, dr. Jungera, dr. Banditza polecony, od 14 lat z
nadmierzającym skutkiem przez tysięcy używany balsam
przezwany **Leopolda**. Ten ulubiony kosmetyk udra-
wia w skutek szkodliwego bilidia, namiętności, lub z po-
wodu innych przyczyn szczydła pięć, a nawet w skutek
oppy ospeconą szwarc, przywraca do zupełnej gładkości. Czyny świadczą i se-
pacia skóra znowa świeża i gładka i nadaje jej przyjemny kolor, na co
głównie starze panie i panowie usąg rzeczają. Ze oprócz dr. Leopolda
balsamu brokowanego niema lepszego i niezawodniejszego środka na upięk-
nienie i konserwowanie twarzy, stwierdzili ci, którzy takowy używali. Cena
dla szansa 1 sir. 50 ct. — We Lwowie do nabycia w apt. Zygm. Buzakera
pod srebrnym Orłem, w Czerniowcach u J. Golichowskiego, apt. pod Opa-
rzonością. 35911 1-2

Plac Halicki, liczbą 10,
(polec J.W. Ulenieckich).
Od niedzieli 23. listopada
będzie otwarte codziennie
od godziny 9. rano do 10. wieczór
Karola Gabrielelego
(dawniej L. Meiselsa)
wielkie słynne
Muzeum z Panopticum
z dziedziny anatomii, sztuki i umięjętności.
Wstęp do Muzeum jest tylko dorosłym dozwolony. — Cena wstępn
20 ct, wojskowi niższy stopni piarę 10 ct.
Panopticum zwiedzać mogą państwo, panie i dzieci. Wstęp 15 ct.,
dla wojskowych i dzieci 10 ct.
Wstęp do obydwu oddziałów 30 ct., dla wojskowych niż. st. 15 ct.
Katalogi w języku polskim i niemieckim są do nabycia w kasie po 6 ct.
We czwartki jest anatomia muzeum
otwarta dla państwa i w tym
dnia objaśnia proś młoty pana.
Blizsze szczegóły podają plakaty.
Z pozowaniem
Karol Gabriel,
(następca Meiselsa).
4189 1-2

Balsam
na nagniotki,
niezawodny i radykalny środek do
usunięcia trzęsów w jak najkrótszym
czasie. — Cena z dokładnym spose-
bem użycia 30 ct. Na prowincję z
opakowaniem 90 ct. 1730
BALSAM na ODMOROZENIE
najlepszy. — Cena flaszki 35 ct.
JULIUSZA NAHLIKA
we Lwowie, ul. Halicka, 1. 5.

SZŁAWNY BALSAM
DR. RICHARDA
prze-
ciw-
gośćcowi, reumatyzmowi,
i cierpieniem pochodnym
(FLASZKA 80 ct.)
do nabycia w apte: **K. KRZYŻA-
NOWSKIEGO** we Lwowie (obok
Brygidek) i Jarmrówiczka w
Tarnopolu

Crème Simon
zalecany przez najznakomitszych lekarzy w Paryżu i uży-
wany przez pięć milionów, do wyższego towarzystwa należą-
w przeciagu jednej noey usuwa piegę, opaleniznę, wy-
razny, czerwoność twarzy, opierochienictwo, nieczystość na
odmianę, nadaje twarzy jed przeczyszczając i wykwintny
zapach. Poudre Simon i wydo z Crème Simon posiadają to-
same własności uszlachniające cudowne działanie iromu.
Wynalazca: **J. Simon**
36, rue de Provence w Paryżu.
Skład we Lwowie w apte: P. Mikolascha, w Krak-
wie u pp. Fensa, Tanczyńskiego i Redyka. 3529 1 5

Fabryka serów deserowych w Kańczudze
wyruba 4198 1 8
Aloizego Hampla
poleca po nader przystępnych cenach
następujące gatunki sera:
Imperial (w cegiełkach),
Fromage de Brie,
Nowoszteński,
Ser alpejski,
Ser winny,
A la Hagenberger,
Eldamski,
Camerberts,
Romadour,
Limburgski nr. I,
Limburgski nr. II, tudzież
Ser szwajcarski,
w krągach i na pojedyncze kila.
Z skawe zamówienia szlachta spieszenie za pobaniem poezstwem franco.
Na żądanie rozszeta cenniki również frankowane.

Doniesienie dla kupców, hotelów i t. p.
Francesco Cirio,
we Wiedniu, III, Grossmarkthalle,
poleca swoje specjalności jarzyn, konserw owocowych
i jarzynnych, tudzież wszelkich gatunków artykułów ga-
stronomicznych z południowych prowincji, które codzien-
nie nadchodzą pełnymi wagonami.
Wielki skład
oliwy, serów, ryżu, salami i t. p.
Cenniki gratis i franco. — Wysyłki dobrze opakowane za pobraniem.
Unikac fałszerstw wymaga podpisu: **E. GRILLON.**
Wszelki produkt z powierzchni podobny do naszego jest
naśladownictwem cech zewnętrznych, a nie posiada skutecz-
ności prawdziwego
TAMAR INDIEN GRILLON
ODŚWIEŻAJĄCY, W KSZTAŁCIE PASTYLEK ROZWALNIAJĄCYCH
PRZECIW ZATWARDZENIOM, HEMOROIDOM, UDERZENIOM DO
GŁOWY, ŻOŁCI, BRAKU APETYTU, NIESTRAWNOŚCI, GAS-
TRYCZNYM CIERPIENIOM ŻOŁADKA I KISZKI.
Najprzyjemniejszy środek dla dzieci. — Nieodzowny środek
podczas i po pologach, również dla starców, ponieważ nie
zawiera żadnych substancji gwałtownie działających jak: aloes,
podofilina itd. nadaje się wyborne dla codziennego użycia.
W PARYŻU u P. GRILLON, apt. — We wszystkich aptekach.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego.

Pieć.
Jednym z głównych warunków piękności jest pięć. Nawet
młody foremna twarz może nie zachwycać, jeżeli znajdziemy
pięć bez zarzutu. Ale takie najregularniejsza piękność
dopiero wtedy zastępy sobie na pochwalić, jeżeli będzie
czysta, lśniąca, i słodkocześnie świeżej pici. Liczna ilość
pięć nie może mieć pretensji do piękności, jeżeli pięć jej
nie podtrzymuje. Aby sobie pięć i świeżo pięć aż do
późnej starości zapewnić, należy używać przez wielu zna-
komitych meów, a to prof. Pfeffhauch w Londynie, prof.
Raspil, dr. Jungera, dr. Banditza polecony, od 14 lat z
nadmierzającym skutkiem przez tysięcy używany balsam
przezwany **Leopolda**. Ten ulubiony kosmetyk udra-
wia w skutek szkodliwego bilidia, namiętności, lub z po-
wodu innych przyczyn szczydła pięć, a nawet w skutek
oppy ospeconą szwarc, przywraca do zupełnej gładkości. Czyny świadczą i se-
pacia skóra znowa świeża i gładka i nadaje jej przyjemny kolor, na co
głównie starze panie i panowie usąg rzeczają. Ze oprócz dr. Leopolda
balsamu brokowanego niema lepszego i niezawodniejszego środka na upięk-
nienie i konserwowanie twarzy, stwierdzili ci, którzy takowy używali. Cena
dla szansa 1 sir. 50 ct. — We Lwowie do nabycia w apt. Zygm. Buzakera
pod srebrnym Orłem, w Czerniowcach u J. Golichowskiego, apt. pod Opa-
rzonością. 35911 1-2

Skład maki
z mlyna parowego
R. Domsa,
we Lwowie w ryńku
w kamienicy p. Lewakowskiego
liczbą 10.
zauważa co do podanych cen
maki w ogłoszeniach podanych
od kilku dni w tutejszych dzien-
nikach, że ceny maki z powyż-
szego mlyna już od miesiąca są
niższe od cen podanych w kon-
kurujących ogłoszeniach.
L. 782.

Ogłoszenie.
W kraj. śrad. szkole rol. w
Czerniowcach znajduje od 1. grudnia
rb miejsce
gospodyni
obeznana dokładnie z prowadzeniem
większej kuchni i umiejąca obchodzić
się z nabiałem.
Wynagrodzenie roczne wynosi o-
prócz pomieszkania z opalem i wiktą
na jedną osobę 120 zł. a. w. Szczeg-
ólnie uzdolniona kandydatka mo-
głaby jednakże uzyskać piarę większą.
Kandydatki zgłosić się winne
pisemnie do podpisanej dyrekcji.
Czerniowców 16. listopada 1884.
Z dyrekcji kraj. śrad. szkoły rol.
4179 1-8

LINOLEUMOWE
koberce korkowe,
najtrwalsze do postania na podłogę,
nie przyjmujące kurzu, eleganc-
nie tak do pomieszkaj prywat-
nych, jakoteż dla lokarów kanto-
rowych. Skład malarzy pokojowych
koberców na podłogę, zastanek
oraz umywalnie, materji po-
krojowych w najrozmaitszych
desentach. 2851 8-7
F. C. Collmann's Nachf.
A. Reihle, Wiedeń
I. Johannaessgasse 25.

Chustki wełniane,
włoszkie i prawdziwe
Himalaja,
Flanelę kolorową i białą,
różnej szer. kości,
bimy, koloro-
winy i PIKA,
wyruba i PKKA,
Pończochy, skarpetki i
podkożski dzie-
cinne w różnych kolorach, wełniane
i kółkowe, kateńki, spodki, ka-
mizelki, spódnice, kam esy, mit-
ki z włóczki i sukienka,
CACHEMIRE, Tybet, Terna,
A rova, Pięć i Bapa czysto wełnia-
na, czarne i w kolorach,
poleca w wielkim wyborze
w najprzedniejszych gatunkach,
i za samą cenę pod gwarancją
**Handel płócien, bielizny sto-
lowej i towarów mieszanych**
Kowalski i Meyer
Lwów, Rynek, liczbą 26.

Mężczyzna podeszłego wie-
ku, bezżenny,
posiadający gruntowne i nader uła-
wione sposoby udzielania początków
praktycznej i przedkiej gry na forte-
pianie, jak i kaligrafii dzieciom i
dorosłym, życzy sobie znaleźć zatrud-
nienie dawanem lekcji po domach
prywatnych i jako rzetelny, notliwy,
wykształcony i doświadczony praktyk
nietyko w mieście lecz według ży-
czenia i umowy w różnych zawodach
i na wsi może przyjąć posadę.
Blizsza wiadomość u p. Kalin-
skiego, ul. Grodecka, 1. 35, we Lwowie

KAPELUSZE na sezon jesienny i zimowy
najm. dotychczas szybko, polecam po umiarkowanych przystępnych cenach.
PUDEŁK NAJLEPSZY pudełko 1 zł. 20 ct.
Płora strasie, czaple ud. przyjmie do prania, farbowania i fry-
z wania. — Chustki hiszpańskie i koronki do prania.
M. TOPOLNICKA WE LWOWIE,
plac Marjacki 1. 10.
Zamówienia z prowincji zaraz nakata przelam.

Ces. król. uprzyw.
galic. akcyjny
Bank hipoteczny
wydaje
we Lwowie i przez filie w Krakowie,
Czerniowcach i Tarnopolu
Asygnaty kasowe
4 pret. płatne w 30 dni po wypowiedzeniu
4 1/2 " " " " " "
Lwów 7. stycznia 1884.
Dyrekcja.
(Przedruk nie będzie płacony.)

Chustki damskie zimowe po
zr. 3.10, 4, 4.75, 5.25, 5.75, 6.25,
7.50, 8 i 8.50
Chustki damskie Himalaja po
zlr. 10, 11, 12, 14, 16, i 18.50.
Chustki zimowe dla panienek
po zlr. 1, 1.70, 2.70, i 4.
**Chustki kaszmirowe druko-
wane** do nakrycia głowy po 80,
zlr. 1.05, 1.20, 1.25 i 1.30
poleca
W WIELKIM WYBORZE
Magazyn Markiewiczza
we LWOwie
plac Marjacki 1. 10.

Wielki wybór
włóczkowych chustek
kamizelek kamazay,
i spodnie (halek),
po najniższych cenach
poleca **HANDEL**
Schilling & Stelzer
we Lwowie,
ulica Halicka, liczbą 16.

NAUKI
kroju damskiego
ułatwionym sposobem
według najnowszo systemu
francuskiego, w adreśna osoba,
która dżyczy czas spędzić w
Paryżu. Cały kurs trwa miesiąc,
oddziennie po 2 godziny. Przyrządów
żadnych nie trzeba prócz papieru ry-
sunkowego i miary centymetrowej
Każda uczennica wykonać jedną
suknię kompletnie i dwa staniki, je-
den zmniejszony, drugi powiększony.
Cały kurs kosztuje 10 zł.
Blizsza wiadomość w administracji
„Gazety Narodowej“, lub ulica
Sykstuska Nr. 14.
I. piętro w podwórzu vis a vis bramy.
Zapisyw. e'g' można codziennie
od godz. 3 — 6 popoł.

M. WASCHITZ
artysta kaligraf,
ulica Karola Ludwika,
4190 nr. 21, 1. piętro. 1-2
Nauczyciel egzaminowany
do szkół ludowych w p. letim, niemieckim
i ruskim języku życzy sobie przyjąć pr-
wastny obowiązek nauczycielski w domu
obywatelskim na prowincji.
Zustawo zgłoszenie nie pisemne pod
adresem: S. F. Lwów poste restante.

Ważne dla gospodyń!
W ADMINISTRACJI
GAZETY NARODOWEJ
do nabycia za 70 ct.
KOLEDA dla gospodyń
Kalendarz na rok 1885
przez p. **ÓWIERCIAKIEWICZOWA**
znana autorke 365 obiadów
Kalendarz ten zawiera a oprócz części
kalendarzowej i inform cyj znako-
mite przepisy dla gospodyń na rok
cały u kuchni, spiżarni, bielizny,
rejstra do spisywania bielizny itd.
Oprócz tego świetne rozprawy dr.
Zuczkiewicza i Startmana, jakoteż
obfita część literacką, oryginalną
powieść Jadwigi Tarewy, fragment
Jokaja, wiersze Gawalewiczki i Go-
mali kiego
Kalendarz kosztuje 70 ct.